Dyrektor: To będą lekcje! W światowej firmie

● Seco/Warwick zaproponował współpracę uczniom liceum. Będą mogli mieć tam praktyki, spotkają się też z menadżerami, np. z USA.

Świebodzin/Zielona Góra

Czesław Wachnik, (KALI)
68 324 88 29
cwachnik@gazetalubuska.pl

- To dla nas ogromne wyróżnienie, ale też i zaskoczenie, że Seco/Warwick zaproponował nam współpracę. Nie jesteśmy bowiem szkołą techniczną, ale liceum - powiedział nam dyrektor liceum Damian Wentland. Nasz rozmówca dodał, że do podpisania umowy dojdzie lada dzień, najpewniej w lutym. Ale już odbyły się dwa spotkania menadżerów spółki z uczniami. Mówiono na nich ogólnie o spółce, rynku pracy, a także perspektywach, które daje praca w Seco/Warwick.

- Uzgodniliśmy, że w tym roku będą to jakby kontakty próbne z uczniami różnych klas. Natomiast od września spółka obejmie opieką jedną z pierwszych klas, z którą będzie współpracowała aż do ukończenia szkoły. Taka forma jest chyba najlepsza. Młodzież będzie miała kontakt z realnym światem, a uczniowie zobaczą jak od środka wygląda spółka, która się liczy na świecie, jest globalnym producentem - przekonuje dyrektor.

Zapewnia też, że na razie nie chodzi o pieniądze. Najważniejsi są uczniowie, którzy zachęceni być może w przyszłości zwiążą swój los z firmą. A więc zamiast wyjeżdżać za pracą na Zachód, pozostaną w Świebodzinie. I stąd trafią na praktyki do różnych krajów, gdzie swoje zakłady ma spółka.

Prezes Seco/Warwick Europa Bartosz Klinowski przyznaje wprost, że jednym z celów współpracy jest pozyskanie ludzi, którzy być może później przyjdą do pracy.

- Potrzebujemy pracowników, którzy dopiero rozpoczęli kształcenie i których my będziemy wychowywać. Już od pierwszej klasy będziemy ich zapraszać do zakładu, proponować praktyki. A oni poprzez kontakt z nami, być może wybiorą studnia na Uniwersytecie Zielonogórskim, tam zdobędą różne specjalizacje i wrócą do nas. Jesteśmy firmą światową i możemy dużo zaproponować.

Dyrektor ds. marketingu Katarzyna Sawka idzie jeszcze dalej. - Chcemy, by to byli ludzie Seco/Warwick, by łączyli swoja karierę i swoje życie z naszą spółką. Dlatego będziemy spotykać się z nimi od najmłodszych lat, kiedy się uczą, kiedy jeszcze zastanawiają się nad przyszłością. Wymyśliliśmy serię wykładów o różnej tematyce. W tym roku będzie ich jeszcze najpewniej sześć - wylicza dyrektor Sawka.

I zdradza, że mają to być wykłady o giełdach i rynku w Polsce. Ale młodzi ludzie będą mogli nauczyć się sprzedawania siebie, prezentacji swoich umiejętności, spotkają się z menadżerami z USA i innych krajów. - Nauczą się nie tylko języka, ale dzięki rozmowom poznają świat. - Takie kontakty mogą być nieocenione i wpłynąć na dalsze plany młodych ludzi - zapewnia dyrektor.

O klasie patronackiej myśli też zielonogórski Lumel. W tym rok szkolnym postanowił ją uruchomić w Zespole Szkół Zawodowych PBO. W jej ramach oferował pracę połączoną z nauką, ale także wykłady specjalistów - praktyków w szkole. Niestety, okazało się, że nie było zainteresowania ze strony młodzieży. Zgłosiły się tylko dwie osoby. Firma jednak nie rezygnuje, już prowadzi zapisy. I liczy, że klasa patronacka w ZSZ PBO ruszy we wrześniu. ● ©℗

FOT. MARIUSZ KAPAŁA

▶ - Liczę, że dzięki kontaktom ze spółką nasi uczniowie dużo zyskają - dyrektor Wentland.

6
SPOTKAŃ
z uczniami świebodzińskiego liceum ogólnokształcącego zaplanowano w tym roku.

Więcej na naszej stronie
Co się ciekawego dzieje w Świebodzinie, powiecie, regionie
www.gazetalubuska.pl